



BIULETYN

CZYTELNIA
REGIONALNA

Solidarność

NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska 17.05.2004



MANIFESTACJA W KOZIENICACH 7 MAJA 2004 R.



PIERWSZA TAKA W KOZIENICACH

Ogólnopolska manifestacja w obronie PKS
Kozienice (7.05)

Prawie 3 tys. związkowców uczestniczyło w manifestacji w obronie PKS Kozienice. Było to największe tego rodzaju wydarzenie związkowe w naszym Regionie w ostatnich latach.

W piątek 7 maja do Kozienic przyjechały – kilkudziesięcioma autobusami - delegacje związkowców z całego kraju, aby wesprzeć strajkujących od 74 dni pracowników PKS Kozienice. Przybyli też członkowie KK z Januszem Śniadkiem, przewodniczący zarządów regionów, przedstawiciele mediów związkowych i publicznych. Jak powiedział jeden z mieszkańców Kozienic – obserwujący formującą się kolumnę manifestantów – „takiej demonstracji jeszcze w Kozienicach nie było, nawet za komuny na 1 maja”.

Manifestacja była pierwszym z punktów nowej ogólnopolskiej akcji protestacyjnej NSZZ „Solidarność”.

Związkowcy PKS Kozienice rozpoczęli strajk po tym jak zarząd przedsiębiorstwa zwolnił dyscyplinarnie szefa zakładowej „S” a później także 170 pozostałych pracowników. Zarzucali Instytutowi Postępowania Twórczego z Łodzi, właścicielowi PKS wyprowadzanie funduszy z firmy. Zdaniem związkowców IPT przejął przedsiębiorstwo tylko ze względu na atrakcyjne grunty.

(cd. na str. 2)

UWAGA CZYTELNICY! KOLEJNY NUMER „BIULETYNU” UKAŻE SIĘ 17 MAJA



Z REGIONU

PIERWSZA TAKA
W KOZIENICACHOgólnopolska manifestacja
w obronie PKS Kozienice (7.05)

(cd. ze str. 1)

Pod koniec kwietnia rozpoczął się proces sądowy dwóch byłych członków zarządu spółki. Prokuratura zarzuca im wyprowadzenie z przedsiębiorstwa pieniędzy. Prokuratura w Kozienicach prowadzi również śledztwo w sprawie nieprawidłowości przy prywatyzacji PKS. Najwyższa Izba Kontroli stwierdziła w swoim raporcie, że podczas przekształceń własnościowych znacznie zaniżono wartość przedsiębiorstwa. Związkowcy domagają się od Ministerstwa Skarbu Państwa pozwolenia na przejęcie od IPT udziałów w przedsiębiorstwie przez pracowników i miasto. - Tą manifestacją chcielibyśmy rozpocząć drugi etap akcji protestacyjnej NSZZ „Solidarność”. Domagamy się przede wszystkim przestrzegania prawa. W tej chwili prawo dotyczy w różnym stopniu różnych ludzi i grup społecznych - powiedział Janusz Śniadek, przewodniczący „Solidarność”.

Związek domaga się również systemów osłonowych w tym zasiłków i świadczeń przedemerytalnych dla osób tracących pracę z winy zakładu, wycofania się rządu z kolejnych projektów niszczących kodeks pracy, przeciwdziałania nieuczciwej konkurencji wynikającej z obniżania kosztów firm poprzez stosowanie patologicznego samozatrudnienia w celu zmniejszenia podatków i składek na ubezpieczenia społeczne, wycofania nowelizacji ustawy niszczącej system ubezpieczeń społecznych m.in. przez likwidację podziału Funduszu Ubezpieczeń Społecznych na fundusze: emerytalny, rentowy, chorobowy i wypadkowy oraz realizacji postulatów zagrożonych branż.

Uczestnicy demonstracji zebrałi się przed zajezdnią autobusową, skąd przeszli ulicami miasta do bazy PKS. Do związkowców przyłączali się również mieszkańcy Kozienic. Wcześniej odbyła się konferencja prasowa z udziałem Janusza Śniadka - przewodniczącego KK, Zdzisława Maszkiewicza - przewodniczącego ZR Ziemia Radomska, Mirosława Posłowskiego - przewodniczącego Komitetu Strajkowego w PKS Kozienice, Zbigniewa Rudzika - przewodniczącego KZ we wrocławskiej „Jedynce”. Przedstawiono na niej cały przebieg konfliktu w PKS Kozienice oraz jak ta sprawa wygląda na tle innych przypadków łamania praw pracowniczych i związkowych w Polsce. Najostrzej wypowiedział się Zbigniew Rudzik. - U nas był podobny strajk jak w PKS Kozienice - mówił. - My skończyliśmy po 59 dniach, wy jeszcze walczyacie. I jeste-

(cd. na str. 3)



Konferencja prasowa przed manifestacją



(cd. ze str. 2)

śmy z wami. Musimy być solidarni. Niech się boją ci wszyscy, którzy celowo lub przez swą nieudolność doprowadzili do takiej sytuacji w Polsce. Musimy iść na wybory, bo jak nie wyróżniemy tych bandytów na kartkach wyborczych, to trzeba ich będzie wieszać na latarniach.

Te słowa powtórzył jeszcze dwukrotnie - z platformy samochodowej przed wyjściem manifestacji i na placu w zajezdni PKS w trakcie wiecu po zakończeniu przemarszu.

W manifestacji uczestniczyły - zgodnie z informacjami na transparentach - delegacje „Solidarność” (kolejność w momencie wchodzenia do zajezdni PKS): Regionu Rzeszowskiego, Regionu Kujawy - Ziemia Dobrzyńska, TP S.A. Rzeszów, Zagłębia Miedziowego, Regionu Ziemia Łódzka, Śląsko-Dąbrowskiego, Ziemia Sieradzka, Wielkopolska, Toruńskiego, TTK Rybnik, Regionu Wielkopolska Południowa, Wagon S.A. z Ostrowa Wielkopolskiego, Regionu Podlaskiego, Łapy, Regionu Jeleniogórskiego, Olsztyńskiej Fabryki Mebli, Regionu Słupskiego, KZ Ursus, Regionu Środkowo-Wschodniego, Mazowsze, Daewoo-FSO, Regionu Pomorze Zachodnie, Ziemia Radomska, Chełmskiego, Podkarpacie, Sekcji Krajowej PKS, Regionu Małopolska, TTK Gorlice, Wadowice, Bochnia, Tarnów, Elektrowni Kozienice, Regionu Świętokrzyskiego, Ziemia Sandomierska, Stocznia Gdynia S.A., Regionu Gdańskiego, Portu Gdynia, Stocznia Gdańskiej, MOZ, „Jedynki” Wrocławskiej, Regionu Dolnośląskiego.

Po manifestacji na placu zajezdni PKS odbył się wiec, na którym przemawiali m.in. przewodniczący i członkowie, przewodniczący KK i Regionów (najciekawsze wypowiedzi publikujemy w „Biuletynie”)

POWIEDZIELI

Janusz Śniadek: „Solidarność” zdała egzamin”.

Wojciech Grzeszek (przew. ZR Małopolska): „Będziemy wszędzie tam, gdzie łamane są prawa pracy”.

Przewodniczący KZ w Wagon S.A. w Ostrowie Wielkopolskim: „Splącamy dziś - naszą tu obecnością - dług zaciągnięty w 2003 r. Wtedy to wy przybyliście, by wesprzeć nas w walce o prawa pracownicze”.

Stoczniovec ze Stoczni Gdańskiej: „My walczyliśmy już 20 lat. Nas też rozgrabiono, ale się nie poddajemy. Wierzę, że zwyciężymy jeśli będziemy razem.”

Wojciech Buczak (przew. ZR Rzeszowskiego): „Jesteśmy tu, bo wy w PKS Kozienice dajecie przykład prawdziwej solidarności”.

(cd. na str. 9)

(cd. na str. 9)

Jan Mosiński (przew. ZR Wielkopolska Południowa): „Ważne jest, że mieszkańcy miasta przyłączyli się do nas w tym marszu”. „Trzeba przywrócić w Polsce godność prawu i my o to walczyliśmy”.

Tadeusz Chwastek (przew. Sekcji Krajowej PKS): „Pracownicy PKS walczą o godność ludzi pracy w całym kraju. Musimy ich dalej wspierać w walce, bo to także walka o wyłączenie złodziei – a tu jest Europa a nie Bangladesz.”

Bogdan Orłowski (przew. ZR Zagłębie Miedziowe): „Gratuluje odwagi członkom „Solidarności” w PKS Kozienice. Wy pokazujecie, że bez „Solidarności” nie da się bronić prawa i miejsc pracy.”

Wystąpienie Mirosława Połostowskiego – przewodniczącego Komitetu Strajkowego PKS Kozienice

Szanowni Państwo!
Szanowni Koleżanki i Koledzy Związkowcy!

W imieniu Komitetu Strajkowego PKS Kozienice witam wszystkich tu zgromadzonych, którzy przybyli by wesprzeć nas w walce w obronie praw pracowniczych i związkowych oraz miejsc pracy.

Witam przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” pana Janusza Śniadka, członków Prezydium Komisji Krajowej, przewodniczących Zarządów Regionów NSZZ „Solidarność” oraz związkowców z całej Polski manifestujących tu dzisiaj z nami solidarnie.

Dzisiaj upływa dokładnie 74 dzień strajku załogi PKS Kozienice. W dalszym ciągu walczyliśmy o swoje prawa. Walczyliśmy w imieniu 159 osób zwolnionych przez zarząd PKS z paragrafu 52 kodeksu pracy.

Mimo trudnej sytuacji strajkujących i ich rodzin nie rezygnujemy z kontynuowania protestu.

Nie robimy tego bez powodu.

Protestujemy przeciwko nieuczciwej prywatyzacji PKS Kozienice.

Przeciwko wyprowadzeniu z PKS-u przez większościowego właściciela spółki - Instytut Postępowania Twórczego w Łodzi 3 milionów złotych !!!

Protestujemy przeciwko zwolnieniu pracowników stających w obronie swoich miejsc pracy oraz szykanowaniu i szkalowaniu przez IPT i zarząd spółki związków zawodowych oraz pracowników w PKS Kozienice.

Walczyliśmy przeciwko likwidacji przez Instytut Postępowania Twórczego PKS Kozienice i 204 miejsc pracy – źródła utrzymania nas i naszych rodzin.

Jest więc o co i dla kogo walczyć!

Instytut Postępowania Twórczego w Łodzi łamie umowę prywatyzacyjną przy braku reakcji ze strony Skarbu Państwa.

(cd. na str. 5)



(cd. ze str. 4)

Zwracamy się więc do nowego Rządu RP o zwerifikowanie aktu-kupna sprzedaży PKS Kozienice. Żądamy unieważnienia złodziejskiej prywatyzacji PKS Kozienice !!! Żądamy przywrócenia do pracy zwolnionych pracowników !!!

Z tego miejsca dziękuję w imieniu strajkujących tym wszystkim, którzy wspierają nasz protest od 74 dni – darem, czynem i słowem.

Proszę teraz o zabranie głosu pana Janusza Śniadka - przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”

Pismo manifestujących do premiera RP

Kozienice 2004-05-07

**Pan Marek Belka
Premier Rządu RP**

W imieniu NSZZ „Solidarność”, Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska oraz Komitetu Strajkowego PKS Kozienice sp. z o.o. domaga się od rządu RP jak najszybszego uruchomienia procedur mających na celu unieważnienie prywatyzacji PKS Kozienice jako szkodliwej społecznie i niekorzystnej dla Skarbu Państwa.

Nie można przekazywać za bezcen majątku społecznego wypracowanego latami i ubogaconego przez pracowników w ręce prywatne, zwłaszcza wtedy, gdy jedynym celem nowych właścicieli jest likwidacja firmy, rozgrabienie majątku przedsiębiorstwa, a potem wyprzedaż jego gruntów pod nowe hipermarkety i tego typu komercyjne przedsięwzięcia. Tym bardziej, że w miejsce zlikwidowanych miejsc pracy nie powstają nowe, a jednocześnie członkowie nowego rządu tworzą programy walki z bezrobociem i promocji zatrudnienia, które nie znajdują żadnego pokrycia w praktyce.

O szkodliwości i niewłaściwości prywatyzacji PKS Kozienice oraz destrukcyjnej polityce większościowego właściciela firmy Instytutu Postępowania Twórczego oraz działającego w jego imieniu Zarządu PKS świadczy raport NIK, do którego przedstawiciele rządu powinni jak najszybciej sięgnąć.

Domagamy się też intensyfikacji prac organów państwowych, których zadaniem jest nadzór nad przestrzeganiem prawa – w tym prawa pracy.

Żądamy przestrzegania praw związkowych i pracowniczych. Zwalczania szykanowania związkowców za ich przynależność organizacyjną. Domagamy się ścigania niewypłacania wynagrodzeń pracownikom i kredytowania w ten sposób działalności przedsiębiorców jako pospolitego przestępstwa kradzieży.

Łamanie powyższych praw powinno być rygorystycznie ścigane z urzędu, a nie umarzane „z uwagi na niską szkodliwość społeczną czynu”.



Od lewej: Zdzisław Maszkiewicz, Janusz Śniadek, Zbigniew Rudzik (przew. KZ w „Jedynce” Wrocławskiej)

Solidarność

Solidarność

Solidarność



MANIFESTACJA W KOZIENICACH 7 MAJA 2004 R.



Solidarność

Solidarność

Solidarność

Komunikat

Skarbnik Zarządu Regionu uprzejmie przypomina komisjom zakładowym o terminowym przesyłaniu 40% składek członkowskich na rachunek Zarządu Regionu w terminie do 20-go następnego miesiąca od pobrania składki od pracodawcy.

Można również, poprzez złożenie stosownego wniosku do pracodawcy (wzór wniosku w ZR), ustalić, że należną składkę 40% pracodawca potrąci i bezpośrednio przekaże do Zarządu Regionu. Takie zasady przyjęła już część organizacji zakładowych.

Niezależnie jednak od sposobu przekazywania składki niezmiernie ważne jest, by wpływała ona do Zarządu Regionu regularnie i terminowo z uwagi na fakt, że również Zarząd Regionu ma obowiązek regularnie i terminowo przekazywać część składki do Komisji Krajowej i sekretariatów branżowych, a oprócz tego zobowiązany jest również do terminowego i regularnego płacenia zobowiązań bieżących z tytułu wynagrodzeń pracowniczych, składek ZUS, podatku i opłat bieżących.

Zbigniew Dziubasik

Skarbnik Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska



SZKOLENIA

Zespół Szkoleń informuje, że najbliższe organizowane szkolenie to szkolenie „Ogólnozwiązkowe”, które odbędzie się 24-26 maja (3 dniowe) w Czarneckiej Górze, odpłatność 30 zł/os.

Zapisy na szkolenie są przyjmowane do 17 maja w sekretariacie ZR – tel. 362-38-04 lub u wiceprezesa Krzysztofa Kośli – tel. 363-43-49.

Pozostałe planowane szkolenia

wrzesień – grudzień

„Razem w „Solidarność” – wrzesień, 3 dniowe, odpłatność 30 zł/os, w Czarneckiej Górze;

Podstawowe dla KZ - 2 dniowe, bezpłatne, w siedzibie ZR;

Kodeks Pracy - 2 dniowe, odpłatność 10 zł/os, w siedzibie ZR;

ZMIANY W KODEKSIE PRACY

Od 1 maja br. po raz kolejny zmieniły się niektóre przepisy prawa pracy. Ponownie będzie stosowany art. 25 Kodeksu pracy, weszły w życie także przepisy regulujące warunki zatrudnienia pracowników z UE skierowanych do pracy w Polsce. Wprowadzono również regulacje ograniczające możliwość zatrudnienia dzieci.

Mający obowiązywać ponownie art. 25 Kodeksu pracy stanowi, że zawarcie kolejnej umowy o pracę na czas określony jest równoznaczne w skutkach prawnych z zawarciem umowy na czas nieokreślony - jeżeli poprzednio strony dwukrotnie zawarły umowę o pracę na czas określony na następujące po sobie okresy, o ile przerwa między rozwiązaniem poprzedniej umowy a nawiązaniem kolejnej nie przekroczyła 1 miesiąca (§ 1). Oznacza to ograniczenie zawierania umów na czas określony - trzecia umowa o pracę na czas określony stanie się z mocy prawa umową na czas nieokreślony, o ile przerwy między tymi umowami nie przekroczyły 1 miesiąca. Przepis ten nie będzie jednak dotyczył umów zawieranych w celu zastępstwa pracownika w czasie jego usprawiedliwionej nieobecności w pracy oraz w celu wykonywania pracy o charakterze dorywczym lub sezonowym albo zadań realizowanych cyklicznie (§ 3).

Zakazane zostanie ponadto zjawisko „aneksowania” umów na czas określony. Oznacza to, że jeśli w trakcie trwania umowy o pracę na czas określony strony postanowią przedłużyć okres wykonywania pracy na podstawie tej umowy, to będzie to wymagało zawarcia w dniu następnym po jej rozwiązaniu kolejnej umowy o pracę na czas określony (w rozumieniu §1). Zasada ta będzie stosowana dopiero do umów zawieranych albo zmienianych od 1 maja 2004 r. Ponadto od daty przystąpienia Polski do Unii Europejskiej pracodawcy mający siedzibę w państwie będącym członkiem UE, którzy kierują swoich pracowników do pracy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w związku z realizacją umowy lub w zagranicznym

oddziale (filii) firmy, albo jako agencja pracy tymczasowej muszą im zapewnić warunki zatrudnienia nie mniej korzystne niż wynikające z przepisów polskiego Kodeksu pracy oraz innych przepisów regulujących prawa i obowiązki pracowników. Mowa tutaj o warunkach zatrudnienia dotyczących: norm i wymiaru czasu pracy oraz okresów odpoczynku dobowego i tygodniowego, wymiaru urlopu wypoczynkowego, minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalane na podstawie odrębnych przepisów, wysokości dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, bezpieczeństwa i higieny pracy, uprawnień pracowników związanych z rodzicielstwem, zatrudniania młodocianych, zakazu dyskryminacji w zatrudnieniu, wykonywania pracy zgodnie z przepisami o zatrudnianiu pracowników tymczasowych.

Jednakże do pracowników zatrudnionych przy wstępnych pracach montażowych lub instalacyjnych poza budownictwem przez okres nie dłuższy niż 8 dni nie będą miały zastosowania dwa przepisy:

- wymiaru urlopu wypoczynkowego,
- wysokości dodatku z pracę w godzinach nadliczbowych.

Przepisy dotyczące norm i wymiaru czasu pracy oraz wymiaru urlopu wypoczynkowego będą stosowane także w przypadku wykonywania pracy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez pracownika skierowanego do tej pracy przez pracodawcę mającego siedzibę w państwie nie będącym członkiem Unii Europejskiej.

Od 1 maja będą obowiązywały także nowe regulacje ograniczające możliwość zatrudniania w celach zarobkowych dzieci, które nie ukończyły 16 lat. Wykonywanie pracy lub innych zajęć zarobkowych przez dziecko do ukończenia przez nie 16 roku życia będzie dozwolone wyłącznie na rzecz podmiotu prowadzącego działalność kulturalną, artystyczną, sporto-

(cd. na str. 9)

(cd. ze str. 8)

ZMIANY W KODEKSIE PRACY

wą lub reklamową i wymaga uprzedniej zgody przedstawiciela ustawowego lub opiekuna tego dziecka, a także zezwolenia właściwego inspektora pracy.

Z wnioskiem do inspektora pracy wystąpić będzie musiał podmiot zainteresowany zatrudnieniem małoletniego. Natomiast inspektor pracy będzie mógł odmówić wydania takiego zezwolenia, jeżeli wykonywanie pracy lub innych zajęć zarobkowych powoduje zagrożenie dla życia, zdrowia i rozwoju psychofizycznego dziecka albo zagraża wypełnianiu obowiązku szkolnego przez dziecko.

Członkostwo Polski w strukturach unijnych wiąże się także z koniecznością wprowadzenia norm unijnych m.in. w obszarach bezpieczeństwa i higieny pracy. Korzyści związane z wdrożeniem norm unijnych w dziedzinie BHP to m.in. modernizacja sprzętu wytwórczego i związany z nim spadek liczby wypadków przy pracy oraz spadek absencji pracowników.

(źródło www.mgips.gov.pl)

INFORMACJE/ WSKAŹNIKI

dokończenie w z poprzedniego numeru „Biuletynu”

Odszkodowania

Kwoty jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych wynoszą:

- 374,00 zł za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu

- 7.705,00 zł z tytułu orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji ubezpieczonego

- 39.626,00 zł, gdy do odszkodowania uprawniony jest mąż, żona lub dziecko zmarłego ubezpieczonego lub rencisty

- 19.813,00 zł, gdy do odszkodowania uprawnieni są tylko inni członkowie rodziny niż małżonek i dzieci zmarłego ubezpieczonego lub rencisty

- 39.626,00 zł, gdy do odszkodowania uprawnieni są równocześnie małżonek i jedno lub więcej dzieci zmarłego ubezpieczonego lub rencisty oraz 7.705,00 zł z tytułu zwiększenia tego odszkodowania przysługującego na każde z tych dzieci

- 39.626,00 zł, gdy do jednorazowego odszkodowania uprawnionych jest równocześnie dwoje lub więcej dzieci zmarłego ubezpieczonego lub rencisty oraz 7.705,00 zł z tytułu zwiększenia tego odszkodowania przysługującego małżonkowi lub dzieciom

- 7.705,00 zł, gdy obok małżonka lub dzieci do jednorazowego odszkodowania uprawnieni są równocześnie inni członkowie rodziny zmarłego ubezpieczonego lub rencisty; każdemu z nich przysługuje ta kwota, niezależnie od odszkodowania przysługującego małżonkowi lub dzieciom

- 19.813,00 zł, gdy do jednorazowego odszkodowania uprawnieni są tylko członkowie rodziny inni niż małżonek lub dzieci zmarłego ubezpieczonego lub rencisty oraz 7.705,00 zł z tytułu zwiększenia tego odszkodowania przysługującego na drugiego i każdego następnego uprawnionego (od 1 kwietnia 2004 r. do 31 marca 2005 r.).

Diety i ryczałty

Dieta z tytułu podróży służbowej na terenie kraju wynosi 21 zł, ryczałt za nocleg - 31,50 zł (od 1 marca 2004 r.).

INFORMACJE/ WSKAŹNIKI

Stawki za kilometr przejechany służbowo prywatnym samochodem wynoszą: do pojemności silnika 900 ccm - 0,4894 zł; ponad 900 ccm - 0,7846 zł (od 1 marca 2004 r.)

Dla osób prowadzących działalność gospodarczą

Dochód zadeklarowany jako podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i Fundusz Pracy dla osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą i osób z nimi współpracujących, twórców, artystów oraz wykonujących wolny zawód nie może być niższy niż 1.366,10 zł (za kwiecień 2004 r.).

Składka na ubezpieczenia społeczne nie może być niższa niż:

na ubezpieczenie emerytalne (19,52 proc.) - 266,66 zł
na ubezpieczenie rentowe (13 proc.) - 177,59 zł
na ubezpieczenie chorobowe (2,45 proc.) - 33,47 zł
na ubezpieczenie wypadkowe - od 0,97 proc. do 3,86 proc. kwoty zadeklarowanej (od 1 stycznia 2003 r. wysokość składki płatnicy ustalają samodzielnie).

Dochód zadeklarowany jako podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne nie może być niższy niż:

1.861,41 zł (za kwiecień 2004 r.).

Składka na ubezpieczenie zdrowotne (8,25 proc.) nie może być niższa niż: 153,57 zł.**Składka na Fundusz Pracy (2,45 proc.) nie może być niższa niż: 33,47 zł (za kwiecień 2004 r.).**

(Opracowano na podstawie danych ZUS, INFOR i Serwisu Informacyjnego MGPIŚ. Stan na 16 kwietnia 2004 r.)

Mądrej głowie...

Czasami i na lewicy znajdzie się mądre słowo. Ostatnio skoczyła nas w tym względzie „Trybuna bez Ludu”, która opublikowała króciutki komentarz do ostatnich strzelanin z udziałem naszej policji - zginęły w nich trzy osoby. Ponieważ taki przebłysk inteligencji może się tam więcej nie powtórzyć publikujemy jego fragment:

„Sto słów

Na medycynie, mediach i policji znają się wszyscy. Błędy lekarzy skrywają groby i zawodowa solidarność. Dziennikarzy chroni prawo prasowe i siła ich organów. Policjanci, za faktyczny lub domniemany błąd, idą na szafot. Gdy minister spraw wewnętrznych przedstawiał w środę wyniki ustaleń w sprawie Poznania i Łodzi, sala sejmowa świeciła pustkami. Dzień wcześniej tłoczyli się w studiu telewizyjnym sownie opłacani z naszych podatków i coraz bardziej działający na nerwy posłowie. Ochoczo, bez znajomości wyników dochodzenia, dokonywali samosądu”.

(Trybuna 13.05.2004)

SPRAWA DLA REPORTERA

13 maja 2004 r. o godz. 21.20 TVP 1 nadała program publicystyczny z cyklu „Sprawa dla reportera”. Tematem tego odcinka był PKS Kozienice. W rozmowie w studio wzięli udział przedstawiciele Komitetu Strajkowego PKS Kozienice oraz Zbigniew Dziubasik - wiceprzewodniczący ZR. W programie pokazano także fragmenty rozmowy Elżbiety Jaworowicz z pracownikami PKS-u na placu w zajezdni.

Publikujemy zrzuty z tunera TV z tego programu. (zrzucił i obrócił ppp)



Marzena Tyran
Instytut Postępowania
Twórczego

Jarosław Kawalerski
były prezes PKS Kozienice

Bogusław Kowalski
wicemarszałek Województwa
Mazowieckiego

Tadeusz Kosior
prezes PKS Kozienice

Mirosław Postowski
szef "Solidarności"
były pracownik PKS Kozienice

Zbigniew Dziubasik
Zarząd Regionu "Solidarność"
Ziemi Radomskiej

NA ŁBIE POSTAWIONE



Mniej niż zero

Jacek Łęski

Leszek Miller odchodzi. Zgodnie z jego własną maksymą poznajemy go nie po tym, jak zaczął, ale po tym, jak kończy. A kończy fatalnie.

Główne instytucje państwa są w oplakany stanie. Sposób sprawowania władzy przez SLD jest skandaliczny. W większości wypadków postronnym obserwatorom zostaje dylemat, dlaczego państwo jest tak źle rządzone: z głupoty i niekompetencji czy ze złej woli? Spójrzmy, co udało się zrealizować z głównych haseł wyborczych SLD: zdrowie, bezpieczeństwo, edukacja.

Ostawiony minister Mariusz Łapiński, którego rządy na wiele lat pozostaną w służbie zdrowia symbolem głupoty i korupcji, był człowiekiem Leszka Millera, który bronił go wbrew wszelkiemu rozsądkowi. Pytany dziś o błędy w zarządzaniu służbą zdrowia premier robi zdziwioną minę i stanowczo twierdzi, że SLD tylko konsekwentnie realizował swój program wyborczy. To prawda, tyle tylko, że program był absurdalny i szkodliwy, co pokazały doświadczenia ostatnich dwóch lat. Chwalenie się, że konsekwentnie wprowadzano go w życie, zakrawa na ponury żart.

W dziedzinie bezpieczeństwa symbolem rządów Leszka Millera pozostaną afery: starachowicka i nielegalna czystka w służbach specjalnych.

W pierwszej sprawie wyszło na jaw, że bezpieczeństwo oznacza dla polityków SLD bezpieczeństwo robienia lewych interesów z gangsterami. Policja zaś ma działać jak straż pałacowa, która donosi możnowładcom o możliwych zagrożeniach. W drugiej sprawie jest podobnie: na miejsce kilkuset oficerów UOP, którzy swoje kariery zaczęli po roku 1990, przyjęto starych sprawdzonych esbeków, którzy szlify oficerskie zdobywali w instytucjach wyspecjalizowanych w trzymaniu społeczeństwa za twarz i kręceniu przestępczych interesów. Dziś wprawdzie nie potrafią zapobiegać handlowaniu na bazarze tajnymi dokumentami z MSZ, ale za to świetnie dają sobie radę w handlu ropą i obławach na inspektorów NIK.

Co do edukacji, to nadal poziom kształcenia, jego dostępność i cena nie dają nadziei, byśmy w najbliższych latach mogli stać się edukacyjnym tygrysem Europy. Reforma edukacji została wstrzymana. Nowej matury jak nie było, tak nie ma. Ze szkołami muszą sobie radzić samorządy i robią to na ogół nieźle.

Generalnie - rząd nie ma się czym chwalić. Nikt przy zdrowych zmysłach nie oczekiwał, że SLD po dojściu do władzy będzie się zachowywał uczciwie. Jednak poziom zepsucia i arogancji, jaki towarzyszy władzy „socjaldemokratów”, przekroczył najgorsze przewidywania.

W oczach zwykłych obywateli politycy to taki gatunek biznesmenów, którzy specjalizują się w drenowaniu państwowej kasy za pośrednictwem podstawionych spółek, lewych kontraktów, nieoficjalnych prowizji i załatwiania posad krewnym i znajomym. Rządy Leszka Millera upewniły Polaków, że tzw. klasa polityczna to w gruncie rzeczy klasa pasożytów, która potrafi tylko żerować na budżecie państwa.

Najgłupszym jednak posunięciem rządu była próba wprowadzenia ustawy medialnej, która kneblowałaby media. Paradoksem jest, że Miller i jego ludzie podjęli taką próbę w sytuacji, w której zdecydowana większość mediów ma sympatie liberalno-lewicowe i bynajmniej nie była wrogo nastawiona wobec rządów SLD. Towarzysze uznali jednak za klasycznym, że kontrola jest najwyższą formą zaufania i postanowili pozakładać dziennikarzom kagańce, choćby na wszelki wypadek. Sprawa zakończyła się aferą Rywina.

Miller twierdzi publicznie, że postawił na wzrost gospodarczy i płaci za to spadkiem popularności. A co zrobił rząd dla wzrostu gospodarczego, że tak strasznie wkurzył zwykłych wyborców SLD? Wszystko to szukanie wykrętów. Prawda jest taka, że ludzi wkurzyła arogancja i złodziejstwo oraz bezczelność, z jaką jedno i drugie demonstrowano publicznie. Polska to w gruncie rzeczy raczej biedny kraj, w którym rządy bogatych baronów nigdy nie będą popularne, zwłaszcza jeśli baronowie jawnie podbierają ze wspólnej kasy.

(Tekst oryginalnie ukazał się w: „GAZETA POLSKA”. Wydanie z 5 maja 2004 r. Nr 18 (563). Przedruk za zgodą redakcji „GP”)

Z PRAC KK Z PRAC KK

KOMUNIKAT

11 maja w Gdańsku odbyło się posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Prezydium ustaliło, że w piątek, 14 maja przed Sejmem odbędzie się pikiet protestacyjna. NSZZ „Solidarność” chce w ten sposób zaprotestować przeciwko biernej postawie Ministerstwa Skarbu Państwa w sprawie strajkującego od ponad 70 dni PKS Kozienice.

Prezydium zapoznało się również z opinią Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność” w sprawie projektu ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych. Zdaniem „Solidarności” służby zdrowia projekt powtarza złe założenia poprzedniej ustawy, wnosi nieprzemyślane i błędne rozwiązania komplikujące i ograniczające dostęp do opieki medycznej z równoczesnym wprowadzeniem chaosu organizacyjnego.

Co gorsza projekt unika odpowiedzi na zasadnicze pytania postawione przez Trybunał Konstytucyjny – co należy się ubezpieczonym za wnoszone przez nich składki do systemu.

Prezydium zdecydowało, że podstawową jednostką organizacyjną Związku obejmującą swoim działaniem Narodowy Fundusz Zdrowia, jest organizacja zakładowa NSZZ „Solidarność” przy NIZ. wpisana do rejestru organizacji zakładowych w Regionie Dolny Śląsk pod numerem 1984.

Stefan Kubowicz i Zbigniew Kruszyński przedstawili relację z posiedzenia zespołu ds. budżetu, wynagrodzeń i polityki społecznej Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych.

(cd. na str. 12)

Z PRAC KK Z PRAC KK

(cd. ze str. 11)

Ponieważ strona rządowa nie była pewna, czy przedstawione przez nią założenia do budżetu na 2005 r. nie ulegną zmianie, nie doszło do porozumienia stron i partnerzy społeczni oddzielnie ustalą swoje stanowiska. Strona związkowa (NSZZ „S”, OPZZ i Forum) przedstawią swoją opinię do 20 maja br. Prezydium upoważniło Stefana Kubowicza i Zbigniewa Kruszyńskiego do podpisania się pod stanowiskiem strony związkowej, która według wstępnych ustaleń domagać się będzie podwyżki wynagrodzeń realnych w wysokości odpowiadającej połowie wzrostu PKB oraz przedstawienia wiarygodnych założeń do przyszłorocznego budżetu.

Marta Pióro
Dział Informacji
Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”

PIP informuje

Więcej przestępstw pracodawców (05.05)

Inspektorzy pracy skierowali w ubiegłym roku do prokuratury 925 zawiadomień o popełnieniu przez pracodawców przestępstw. Zawiadomień o przestępstwach było o 6 proc. więcej niż w 2002 r. i o 26 proc. więcej niż w roku 2001.

Najwięcej, bo aż 468 zawiadomień dotyczyło udaremniania lub utrudniania wykonywania czynności służbowych, 78 - połączenia tego przestępstwa ze złośliwym i uporczywym naruszaniem praw pracowników.

378 zawiadomień dotyczyło samego złośliwego i uporczywego łamania praw pracowników.

Pozostałe zawiadomienia dotyczyły:
przywłaszczenia,
składania fałszywych zeznań,
narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia (82),
fałszowania dokumentów (68),
niedopełnienia obowiązków w zakresie bhp (52),
nie zawiadomienia w terminie właściwego organu o wypadku przy pracy, czy chorobie zawodowej (20),
naruszenia przepisów o ubezpieczeniach społecznych (16),
naruszenia ustawy o związkach zawodowych (7).

160 postępowań wszczętych z zawiadomień inspektorów pracy zakończyło się skierowaniem przez prokuratora do sądu aktu oskarżenia. 80 aktów oskarżenia dotyczyło przestępstwa utrudniania kontroli, a 40 złośliwego i uporczywego naruszania praw pracowników.

W latach ubiegłych aktem oskarżenia zakończyło się - w 2002 r. 13 proc. spraw, w 2001 r. 16 proc., a w 2000 r. 18

INFORMACJA!!!

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska informuje organizacje związkowe Regionu, że wszelkich wpłat na rzecz ZR, w tym składek, należy dokonywać na następujące numery kont :

PKO BP I Oddział Radom

– ważne do końca czerwca 2004 r.
lub

– nowe konto.

Uprasza się przy tym KZ o wpłaty na nowe konto.

proc. ogółu zawiadomień. Dotychczas w wyniku skierowanych w 2003 r. aktów oskarżenia skazano 29 osób (18 proc. skierowanych aktów oskarżenia). W ubiegłym roku zapadły również 32 wyroki z aktów oskarżenia skierowanych po zawiadomieniach inspektorów pracy w 2000 i 2001 r. W 2003 r., tak jak w latach poprzednich na stałym poziomie (ok. 24 proc.) utrzymała się liczba postępowań, które zostały umorzono. Inspektorów pracy niepokoi fakt, że w ubiegłym roku aż o 34 proc. w stosunku do roku 2002 wzrosła liczba zawiadomień o popełnieniu przestępstwa polegającego na uporczywym i złośliwym łamaniu praw pracowniczych. Zdaniem Państwowej Inspekcji Pracy ma to niewątpliwie związek z narastającym zjawiskiem nie wypłacania wynagrodzeń pracowniczych.

(źródło: PIP)

Pielgrzymka do Rzymu

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska informuje, że Region Mazowsze organizuje pielgrzymkę do Rzymu w intencji beatyfikacji ks. Jerzego Popiełuszki w 20 rocznicę męczeńskiej śmierci.

Terminy ramowe – od 25 września do 3 października (w zależności od wybranego programu)

Program numer 1 - Pielgrzymka autokarowa 6-dniowa

Program numer 2 - Pielgrzymka autokarowa 7-dniowa

Program numer 3 - Pielgrzymka autokarowa 9-dniowa

Program numer 4 - Pielgrzymka autokarowa 10-dniowa

Informacje na temat pielgrzymki w sekretariacie ZR – tel. 362-38-04 lub bezpośrednio u organizatora: NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze 01-201 Warszawa, ul. Wolska 45A, tel. 022 314 80 00, fax 022 314 801

OSOBY ODPOWIEDZIALNE: Waldemar Dubiński (koordynator pielgrzymki) Tel.: 022 314 80 60), Andrzej Świtalski, Aleksander Piwoński

INFORMACJE I ZGŁOSZENIA W REGIONIE MAZOWSZE:
Grażyna Szymańczuk, tel. 022 314 80 13

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Radom 26-600, ul. Traugutta 52
tel. 36-251-61, tel./fax 36-238-04
Redakcja i skład: Paweł Podlipniak (ppp)
egzemplarz bezpłatny

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
PKO BP I/O Radom 18 10204317-122280091